

Kilkadziesiąt ofiar ataku Boko Haram na szkołę

28 lutego 2014

Nigeryjska policja poinformowała, iż bojownicy Boko Haram zabili co najmniej 59 ludzi w ataku na szkołę z internatem położoną w północno-wschodniej Nigerii. Do wydarzeń doszło w miejscowości Buni Yadi w stanie Yobe. Napastnicy odpowiedzialni za rzeź, oszczędzając podobno dziewczyny, skierowali swoją agresję w kierunku uczniów płci męskiej. By dopiąć swojego celu wrzucali materiały wybuchowe do pomieszczeń. Według komisarza policji Rufaia Sanusiego, wszystkie 24 budynki szkolne uległy spaleniu, a ciała niektórych uczniów, uwięzionych w środku, zamieniły się w popiół. Część ofiar śmiertelnych znaleziono w pobliskim buszu; studenci z poważnymi ranami postrzałowymi szukali schronienia pod jego osłoną i tam bez pilnej pomocy powoli konali. Nieliczni uczniowie, którzy mimo oblężenia wydostawali się z palących się budynków byli siekani aż do śmierci.

Bojownicy runęli na kompleks szkolny we wtorek o 2:00 nad ranem gdy lokalna społeczność pogrążona była we śnie. Scenariusz napadu był specyficzny dla tej formacji zbrojnej i przypominał atak z września ubiegłego roku, w którym zginęło ok. 40 osób. Także i tym razem Boko Haram, nie wahając się uśmiercać dzieci i młodzieży w przedziale wiekowym 11-18 lat, pozostawiło po sobie przerażający krajobraz. Tuż po rzezi krewni uczniów otoczyli miejscową kostnicę rozpaczliwie szukając jakichkolwiek informacji o członkach swoich rodzin. Napór był tak mocny, że wojsko przejęło kontrolę nad kostnicą aby opanować chaos.

Stan Yobe jest jednym z obszarów najbardziej dotkniętych działalnością Boko Haram – ponad cztery lata rebelii ugrupowania pochłonęły tysiące ofiar. W maju 2013 roku na terenie jednostki administracyjnej Yobe, oraz dwóch innych

stanów położonych w północno-wschodniej Nigerii, ogłoszono stan wyjątkowy, co zapoczątkowało masową operację rządowego wojska wymierzoną w bojówkarzy. Mimo przyjęcia środków nadzwyczajnych i obecności żołnierzy przejawów bandytyzmu nie udało się zdławić, a w regionie zginęło kolejne tysiąc osób. Bojówki Boko Haram wycofały się w trudno dostępny obszar niedaleko granicy z Kamerunem i stamtąd lepiej zmotywowane a czasem nawet uzbrojone aniżeli nigeryjscy żołnierze, kontynuują swoją działalność. Postulaty Boko Haram są niejednoznaczne i ekspansywne. Zaczynają się od haseł zakazania „zachodniej edukacji”, do czego nawiązuje sama nazwa formacji, a kończą na idei wprowadzenia prawa szariatu we wszystkich 36 stanach Nigerii. Jak zwykle w tego typu organizacjach, grupę spaja z jednej strony ideologia oparta na wybiórczo traktowanym nakazie religijnym, a z drugiej, pewna liczba szeregowych, zmanipulowanych lub najemniczych, uzbrojonych aktywistów, wykonujących dyspozycje swoich przełożonych. By zrealizować postawione sobie zadanie siły Boko Haram zabiły dotąd tysiące cywilów, atakowały meczety i kościoły, mordując na oślep zarówno chrześcijan jak i muzułmanów.

Autor: Damian Żuchowski

Na podstawie: Al-Jazeera, euronews.com, theguardian.com, 247ureports.com

Dla „Wolnych Mediów”